

II tura wyborów – 21 kwietnia!

Koniec Krzakowskiego!

**Maciej Kupaj
wygrywa I turę**



Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL



- Kasujemy wszystkie pojazdy:
osobowe, ciężarowe, autobusy,
maszyny rolnicze,
a nawet samoloty i czołgi.
- Zaświadczenia
do wydziału komunikacji



KASACJA POJAZDÓW
500 545 500



- Wstępna wycena
przez telefon
- Płatność gotówką
- Odbiór autolawetą
- Sprzedaż części
używanych



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

**ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA**

MACII

Stacja demontażu pojazdów

Śmiłowo 29e, 64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70



KŁĘSKA KRZAKOWSKIEGO. W dogrywce Kupaj i Śliwińska-Łokaj

Wyniki wyborów samorządowych w Legnicy są sensacyjne. Tadeusz Krzakowski przegrał je z kretesem. Maciej Kupaj z Koalicji Obywatelskiej był o włos – ok. 870 głosów (2,7 proc.) – od zostania prezydentem miasta już w pierwszej turze. W wyborczej dogrywce 21 kwietnia zmierzy się z Joanną Śliwińską-Łokaj, kandydatką Prawa i Sprawiedliwości.

Piotr Kanikowski

Pośród 4 kandydatów na prezydenta Legnicy Maciej Kupaj osiągnął najlepszy wynik, zbierając aż 47,29 proc. głosów. W poszczególnych komisjach miał od 40 do 60 proc. poparcia. Jedynym wyjątkiem było głosowanie w Domu Pomocy Społecznej, gdzie dostał tylko 21,05 proc. głosów i przegrał zarówno z Tadeuszem Krzakowskim (31,58 proc.), jak i z Joanną Śliwińską-Łokaj (26,32 proc.).

Drugi wynik w skali całego miasta osiągnęła Joanna Śliwińska-Łokaj, na którą zagłosowało łącznie 25,59 proc. wyborców. Starający się o reelekcję Tadeusz Krzakowski zakończył wybory z poparciem 15,26 proc. wyborców. Nieznacznie (o 3,5 proc.) wyprzedził Bartłomieja Rodaka z Komitetu Wyborczy Wyborców Legnica Od Nowa, na którego zagłosowało 11,86 proc. wyborców.

Dla Tadeusza Krzakowskiego niedzielne wybory zakończyły się spektakularną klęską. Po 22 latach rządzenia miastem nie tylko nie obronił fotela prezydenta, ale też nie wywalczył sobie miejsca w Radzie Miejskiej Legnicy. Sprzed nosa mandat radnego sprzątnął mu Piotr Żabicki, startujący z drugiej pozycji na jego liście. W pozostałych okręgach komitetowi wyborczemu

prezydenta nie udało się wprowadzić do rady ani jednego kandydata.

Komitet Wyborczy Wyborców Tadeusza Krzakowskiego uzyskał poparcie na poziomie zaledwie 11,52 proc. i jedno jedyne miejsce w Radzie Miejskiej Legnicy. W swoich okręgach przepadli doświadczeni radni Wojciech Cichoń, Ryszard Kępa, Grażyna Pichla, Ignacy Bochenek, Bogumiła Słomczyńska, Krystyna Barcik i inni. Za burtą pozostał też zastępca Tadeusza Krzakowskiego Krzysztof Duszkiewicz, bezskutecznie walczący o miejsce w ratuszu z okręgu nr 2. Długoletni prezydent przegrał niemal wszystko, co było w tych wyborach do przegranej. Dla Tadeusza Krzakowskiego i obozu, który przez dwie dekady rządził Legnicą, to absolutna katastrofa. Jedyny mandat dla Piotra Żabickiego wygląda na nagrodę pocieszenia.

Miasto

Wybory do Rady Miejskiej Legnicy wygrała dotychczasowa opozycja, czyli złożona w dużej mierze z bezpartyjnych społeczników drużyna Koalicji Obywatelskiej. Zwycięstwo jest zdecydowane. Poparcie na poziomie 46,01 proc przekłada się 14 mandatów, co daje KO większość w Radzie Miejskiej Legnicy. Poza dotychczasowo-

wymi radnymi Karoliną Jaczewską-Szymkowiak, Piotrem Niemcem, Aleksandrą Krzeszewską, Maciejem Kupajem, Janem Szynalskim i Arkadiuszem Baranowskim na sesjach zobaczymy po tej stronie stołu spore grono debutantów, tj. Tomasza Tamiołę, Jerzego Potyczę, Łukasza Gudanowicza, Laurę Muchę, Urszulę Juchnik-Pogorzelską, Jolantę Rabchenko, Bogumiłę Wszelaką i Katarzynę Odrońską.

Podobnie jak 5 lat temu Prawo i Sprawiedliwość uzyskało w wyborach 8 mandatów (28,16 proc. głosów). Partię Jarosława Kaczyńskiego w Legnicy reprezentować będą Marta Wisłocka, Adam Wierzbicki, Jolanta Kowalczyk, Andrzej Lorenc, Joanna Śliwińska-Łokaj, Krzysztof Ślufcik, Rafał Rajczakowski i Zbigniew Rogalski. Poza Rafałem Rajczakowskim wszyscy oni byli radnymi w minionej albo wcześniejszej kadencji.

Skład rady ulegnie jeszcze modyfikacji, bo za dwa tygodnie albo Joanna Śliwińska-Łokaj, albo Maciej Kupaj zostanie prezydentem Legnicy. Jeśli w wyborczej dogrywce wygra kandydat Koalicji Obywatelskiej, to jego miejsce w radzie zajmie Radosław Janowska-Lascar. Zwycięstwo Joanny Śliwińskiej-Łokaj oznaczałoby, że mandat radnego przypadnie Kamilowi Milewskiemu.

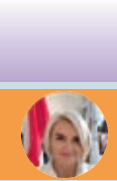
2. tura - 21 kwietnia

47,29%



KUPAJ Maciej

25,59%



ŚLIWIŃSKA-ŁOKAJ
Joanna

WYNIKI 1. tury wyborów w LEGNICY



15,26%



KRZAKOWSKI Tadeusz

11,86%



RODAK Bartłomiej

Legniczanie postanowili potrząsnąć ratuszem. A czy po drugiej stronie placu Słowiańskiego, w starostwie, zmieni się układ sił? Raczej nie, choć Koalicji Obywatelskiej udało się wprowadzić do rady powiatu swoich ludzi.

Powiat

Sensacją jest porażka dotychczasowego starosty legnickiego Adama Babuśki (PiS), który przegrał w swoim okręgu wyborczym i nie wróci do rady powiatu. Jego ugrupowanie utrzymało jednak stan posiadania z 2018 roku, czyli 6 mandatów. Uzyskali je: Grzegorz Gapski, Michał Grabek, Anna Rozmus-Cieślak, Łukasz Skoczek, Artur Smęt i Artur Mackiewicz.

5 mandatów – podobnie jak w poprzednich wyborach – ma Trzecia Droga. Będą ją reprezentować Krzysztof Sowiński, Zbigniew Kądziołka, Janina Mazur, Jacek Mazur i Jan Łukasz.

Komitet Wyborczy Razem dla Powiatu Legnickiego też zachował 4 mandaty. Obejmą je Justyna Piróg, Jolanta Bakaluk-Pyrz, Anna Graf i Aleksander Kostuń.

Absolutną nowością są dwa mandaty dla Koalicji Obywatelskiej, która dotąd nie miała w starostwie swojej reprezentacji. Z jej list w skład rady powiatu wejdą Krzysztof Tracz i Elżbieta Stępień.

Województwo

Legniczanin Jarosław Rabchenko będzie jednym z 15 radnych, których Koalicja Obywatelska wprowadziła do dolnośląskiego sejmiku. Razem z Lewicą i Trzecią Drogą mają dość szabel, by odbić Sejmik PiS-owi i Bezpartyjnym Samorządowcom.

W okręgu legnickim wyborcy podzielili mandaty do sejmiku tak: 3 dla Prawa i Sprawiedliwości (Piotr Kar-

wan z Radwanic, Paweł Kura z Lubina, Paweł Grabek z Chojnowa), 2 dla Koalicji Obywatelskiej (Jarosław Rabchenko z Legnicy, Marcin Borys z Lubina), 1 dla Bezpartyjnych Samorządowców (Tymoteusz Myrda z Lubina).

Fantastycznie wypadł debiutujący w wyborach do sejmiku Jarosław Rabchenko, który zrobił najlepszy wynik spośród wszystkich kandydatów w całym okręgu i szósty na Dolnym Śląsku. Dostał 21 480 tys. głosów, więc co dziewiąty wyborca zaznaczał jego nazwisko na liście. Nieco ponad 10 tys. głosów zdobył w Legnicy, gdzie po dwóch kadencjach w radzie miejskiej jest najbardziej rozpoznawalny. Drugie tyle spłynęło z regionu.

Na całym Dolnym Śląsku Koalicja Obywatelska zdobyła 15 mandatów, Prawo i Sprawiedliwość 13, Trzecia Droga – 4, Bezpartyjni Samorządowcy 3 a Lewica – 1.

gazeta nakład 7 tys egz. ISSN 1232-1680

legnicka

Wydawca kontakt:
Wydawnictwo LCA Media Ewelina Trzeciak
tel. 668 725 101,
reklama.lca@gmail.com
Druk:
Polskapresse Poligrafia drukarnia Sosnowiec

Redakcja:
Kontakt dziennikarzy:
redakcja@tulegnica.pl
ul. Wjazdowa 5, Legnica
Redaguje zespół

Biuro reklam i ogłoszeń,
ul. Wjazdowa 5
Kierownik biura reklam:
Magdalena Czekajto-Grechowicz
tel. 608 310 413,
m.czekajto@tulegnica.pl

Pensjonat
"Pod Smerkami"
58-580 Szklarska Poręba
ul. Słowackiego 17
e-mail: podmerkami@go2.pl
www.podmerkami.pl
tel. 501 026 529
W krainie Karkonosza
– Ducha Gór –
leży urokliwie położony
pensjonat POD SMERKAMI

Zapraszamy do naszego pensjonatu
zapewniamy wygodne pokoje
i wspaniałą atmosferę

Stacja LPG
Czynne pon.-sob. 7⁰⁰-18⁰⁰
- LPG – 2,74 zł
- wymiana butli – 81 zł
- wymiana butli turystycznych
- węgiel i drewno workowane
Legnica ul. Wrocławska 101
tel. 602 478 962
DOWÓZ BUTLI I OPAŁU – tel. 790 527 150
**OTWARTE w KAŻDĄ
NIEDZIELĘ 9⁰⁰-15⁰⁰**

REKLAMA
BEKTAWA
biuro reklam
i ogłoszeń
tel. 608 310 413

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r.
o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

Wójt Gminy Legnickie Pole

informuje, że w dniu **11 kwietnia 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Legnickie Pole wywieszono na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres 3 lat w obrębie **Koisków**, które jest do wglądu w godzinach pracy urzędu lub na stronie internetowej **www.bip.legnickiepole.pl**.

Legnickie Pole



Druga tura, dwa bieguny

Tak Joanna Śliwińska-Łokaj, jak Maciej Kupaj – pretendujący do stanowiska prezydenta Legnicy – składają podziękowania wyborcom za oddane głosy, gratulują nowo wybranym radnym i mobilizują legniczan przed dogrywką zapowiadaną na 21 kwietnia. Oboje toczyli dotąd dobrą, merytoryczną kampanię i oboje chcą by tak pozostało przez najbliższe dwa tygodnie.

Różni ich bardzo dużo.

Ona (44 lata, właścicielka hurtowni kosmetyczno-chemicznej i sali balowej) reprezentuje skrajnie prawe skrzydło Prawa i Sprawiedliwości. W 2014 r. próbowała się dostać do europarlamentu z ziobrystami jako kandydatka Solidarnej Polski. Obecnie jest na liście PiS-u, ale jako kandydatka Suwerennej Polski, czym partia Zbigniewa Ziobry chwali się w internecie. Będąc radną publicznie używała antyunijnej retoryki, w swej kampanii do eurosceptyzmu się jednak nie przyznaje. Mówi: Unia Europejska tak, ale na naszych warunkach. Nie uważa też, by Ziobro i jego partia działali na szkodę samorządów, utrudniając odblokowanie funduszy unij-

nych z Krajowego Planu Odbudowy. W trakcie kadencji okazywała niechęć do Teatru Modrzejewskiej w Legnicy i uważała, że miasto nie powinno go wspierać. W kampanii wypowiada się ostrożnie. – Teatr jest bardzo ważną instytucją w naszym mieście – mówi. – Być może miasto musi usiąść i zdecydować, co dalej. Jestem gotowa do rozmów. Nie wyobrażam sobie trwania obecnej sytuacji.

On (42 lata, właściciel kancelarii konsultingowo-ubezpieczeniowej) nosi serduszko Koalicji Obywatelskiej obok serduszka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, czynnie wspierał protesty kobiet przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego, sprzeciwiał się wszelkim przejawom homofobii, bronił przed ziobrystami sędziowskiej wolności i niezależności. Stanowczo opowiada się za integracją z Unią Europejską i widzi w niej nie zagrożenie, ale szansę dla rozwoju Polski i Legnicy. Regularnie chodzi do Teatru Modrzejewskiej i w mijającej kadencji wielokrotnie oponował przeciw działaniom prezydenta Tadeusza Krzakowskiego, które wpędziły tę znakomitą placówkę w finansowe tar-

paty. Opowiada się za otwartością i bliskim kontaktem z legniczanami. – Moja pierwsza decyzja będzie miała charakter symboliczny. Od razu zlikwiduję bariery postcovidowe w ratuszu. Urząd miasta będzie znowu otwarty dla wszystkich mieszkańców – mówi.

Na swej pierwszej po wyborach konferencji prasowej Joanna Śliwińska-Łokaj poskarżyła się na hejt, który od niedzieli spotyka ją w internecie. W kampanii przed dogrywką chce rozmawiać i przekonywać wyborców, którzy w I turze nie oddali na nią głosu.

– Już mam pięści do walki zaciśnięte, ale tylko w pozytywnym znaczeniu – mówi, nawiązując do rękawic bokserskich, w których pozowała kilka dni wcześniej.

Maciej Kupaj też liczy na rozmowy. Gdy w powyborczy poniedziałek razem z częścią swej ekipy zaprosił dziennikarzy na konferencję przed ratuszem, zapowiedział: – Zaraz się przebieramy z tych garniturów i idziemy na miasto, aby rozmawiać z legniczanami. Jesteśmy zmotywowani, zmobilizowani na kolejne dwa tygodnie kampanii.

Bokserskie rękawice Joanny Śliwińskiej-Łokaj nie robią na nim wrażenia. Zapowiada, że chętnie stanie do każdej debaty. Wiadomo, że jeszcze przed dogrywką jedną chce zorganizować Radio Wrocław, drugą – Radio Plus Legnica.

W pierwszej turze wyborów na Macieja Kupaję zagłosowało 15 201 wyborców. Do pełnego zwycięstwa zabrakło mu zaledwie kilkuset głosów. Dlatego przed drugą turą kandydat Koalicji Obywatelskiej jest w lepszej sytuacji niż rywalka z Prawa i Sprawiedliwości, Joanna Śliwińska-Łokaj dostała 8 224 głosy i jeśli chce wygrać, musi przeciągnąć na swoją stronę prawie drugie tyle wyborców.

O ile ich własne elektoraty nie uznają, że spełniły już obywatelski obowiązek i 21 kwietnia zlekceważą wybory.

Co można zrobić, żeby frekwencja była wysoka? – Zepsuć pogodę – żartuje Maciej Kupaj, bo, zdaniem licznych komentatorów, przez słońce 7 kwietnia wiele polskich rodzin wyjechało z miasta na wycieczki, zapominając o obywatelskich powinnościach.

(PeKa)

Tak mówią LEGNICZANIE

Sonda przeprowadzona od 8 do 9 kwietnia na stronie tuLegnica.pl.

Udział wzięło 846 osób.

Poszczególne wyniki liczbowe.

Kupaj 748 głosów, Śliwińska-Łokaj 98 głosów

**KUPAJ MACIEJ,
43 LATA**

89%

**ŚLIWIŃSKA-ŁOKAJ
JOANNA,
45 LAT**

11%

SONDA na zlecenie Gazety Legnickiej.

Materiał KKW Koalicja Obywatelska



47,29%

Zwycięzca 1 tury

Maciej



KUPAJ

kandydat na Prezydenta Legnicy

2 tura wyborów 21 kwietnia



Śmierć na dworcu PKP

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie śmierci 60-letniego serwisanta, który zginął przygnieciony windą na stacji kolejowej w Legnicy. Wstępnie zdarzenie zakwalifikowano jako nieumyślne spowodowanie śmierci, za co grozi 5 lat pozbawienia wolności. Możliwa jest też inna kwalifikacja: wypadek, zagrożony 3 latami w więzieniu.

Z informacji od prokurator Liliany Łukasiewicz, rzeczniczki prasowej Prokuratury Okręgowej w Legnicy, wynika, że mężczyzna był jednym z

dwóch serwisantów firmy z Krakowa, wysłanych do Legnicy, aby przygotować windy do odbioru. Miel pościagać folię ochronną z urządzeń, wyczyścić szkło, itd. – Gdy wykonywali prace na drugim peronie, a jeden z pracowników znajdował się na dole w szybie windy, winda została uruchomiona – relacjonuje pierwsze ustalenia prokurator Liliana Łukasiewicz. – 60-letni mężczyzna został zgnieciony pomiędzy windą a przeciwwagą dźwigu. Krzyknął, winda została zatrzymana, a on wyciągnięty z szybu.

Mimo akcji reanimacyjnej zmarł na miejscu.

Prokurator zarządził sekcję zwłok, która wskaże, jakie konkretnie obrażenia były przyczyną śmierci. Na razie nie wiadomo, kto uruchomił windę. Wczoraj przez wiele godzin trwały prokuratorskie oględziny miejsca tragedii. Dzisiaj na zlecenie prokuratury na dworcu odbyły się oględziny z udziałem biegłego z zakresu mechanizmów używanych w windach. Jego opinia będzie bardzo ważna, dla ustalenia, jak doszło do uruchomienia urządzenia.

(PeKa)

Pracownik Żabki pobił klienta

Dziś w południe w jednym ze sklepów przy ulicy Chojnowskiej doszło do pobicia.

Jak mówi Jagoda Ekiert z Komendy Miejskiej Policji w Legnicy, między pracownikiem sklepu, a klientem wywiązała się sprzeczka. Pracownik zaatakował także klienta zadając mu kilka uderzeń. Poszkodowanego przewieziono do szpitala, a napastnik został zatrzymany.

Z relacji świadków zdarzenia wynika, że kłótnia przeniosła się także przed sklep. Tam pracownik sklepu uderzył mężczyznę tak mocno, że pobity mężczyzna upadł i stracił na kilka minut przytomność.

(Aga)



VILOORD

MODA MĘSKA

LEGNICA,
UL. WROCŁAWSKA 1A



PONIEDZIAŁEK
-PIĄTEK
10.00-18.00
SOBOTA
10.00-14.00

NOWO OTWARTY SKLEP Z ODZIEŻĄ MĘSKĄ W LEGNICY

W OFERCIE:
♦ GARNITURY
♦ KOSZULE
♦ BUTY



AKCESORIA

- ♦ krawaty
- ♦ muszki i poszetki
- ♦ paski
- ♦ skarpety
- ♦ spinki
- ♦ szelki



POLSCY PRODUCENCI ♦ MODNE FASONY ♦ ROZSĄDNE CENY

0 jeden żłobek mniej

Fot. Piotr Kanikowski



40 rodzin ma problem. W Wielkanoc właściciel legnickiego żłobka Happy House poinformował je, że musi natychmiast zakończyć działalność. Z dnia na dzień zostały bez opieki dla dzieci na czas, kiedy wychodzą do pracy.

Łukasz Wiktorek – właściciel Happy House – przerzuca winę na właściciela wynajmowanego na żłobek lokalu przy ul. Wrocławskiej. – 31 marca, przed samymi świętami, powiadomił mnie esemesem o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym – mówi.

Właściciel lokalu Bartosz Wanot (legnickie biuro nieruchomości Home Invest) wczoraj wysłał swego pracownika do żłobka po klucze. Łukasz Wiktorek odmówił ich przekazania, powołując się na artykuł 687 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym o wypowiedzeniu umowy powinien zostać uprzedzony z miesięcznym wyprzedzeniem.

– To dałoby rodzicom dzieci czas na znalezienie innego żłobka lub opieki – mówi Łukasz Wiktorek. 31 marca Happy House wypowiedział im usługi z terminem do końca kwietnia. W żłobku rozpoczął się demontaż wyposażenia, ale Łukasz Wiktorek mówi, że to nie problem – razem ze swą żoną jest gotów jeszcze przez najbliższe 3 tygodnie zapewnić dzieciom opiekę. Boi się jednak, że w poniedziałek zastanie wymienione zamki w drzwiach.

Zdaniem Bartosza Wanota, artykuł 687 Kc w tym przypadku nie ma zastosowania, bo kwestie związane z terminem wypowiedzenia najmu zostały szczegółowo ustalone w umowie z Happy House. Ale na ten temat zapewne wypowiedzą się sądy.

O co chodzi? O pieniądze. Jak wylicza Bartosz Wanot, około 52 tysiące złotych z brakujących faktur. – Właściciel żłobka od kilku lat zalega z płat-

nościami – mówi szef Home Invest. – Mam dużą wytrzymałość na klientów. Przez 4 lata próbowałem korespondencji, ale moja cierpliwość się wyczerpała.

W lutym, gdy dług wynosił ok. 80 tysięcy złotych, Łukasz Wiktorek zaproponował porozumienie.

– Wpłaciłem 40 tysięcy złotych i zaoferowałem, że resztę spłacę w miesięcznych ratach po 4 tysiące złotych. Ostatecznie pan Wanot nie podpisał się pod porozumieniem, ale ja ze swej strony starałem się wywiązać z deklaracji – twierdzi Łukasz Wiktorek. – I nagle dostałem wezwanie do zapłacenia 3 faktur z podatkiem od nieruchomości za lata 2022-2024 na kwotę 16 tys. zł. Zaskoczyło mnie to, bo Home Invest nigdy wcześniej nie fakturował podatków. Pan Wanot przysłał je, by mieć pretekst do wypowiedzenia umowy.

(PeKa)

Krzakowski dogada się z PiS-em?

Tadeusz Krzakowski zapłacił za koalicję z Prawem i Sprawiedliwością – uważa legnicki poseł i wiceminister aktywów państwowych Robert Kropiwnicki. – Legniczanie nie chcą PiS-u, a prezydent współpracował z nim przez ostatnią kadencję. W drugiej turze nie ma wprowadzić Tadeusza Krzakowskiego, ale został PiS, z którym on jest dogadany. Maciej Kupaj musi w dogrywce zwyciężyć z Joanną Śliwińską-Łokaj, aby stary układ nie zagrażał rozwojowi miasta.

Robert Kropiwnicki wskazuje, że to, co w niedzielę zdarzyło się w Legnicy, nie było przypadkiem. Maciej Kupaj, jego sztab i kandydaci z list Koalicji Obywatelskiej ciężko pracowali przez całą kampanię wyborczą na taki wynik. Jednocześnie spora grupa legniczanie od lat tęskniła za zmianą w ratuszu, czego świadectwem były wybory samorządowe w roku 2014 i 2018 roku.

Jarosław Rabczenko, jako kandydat Platformy Obywatelskiej na prezydenta miasta, dwa razy doprowadził do drugiej tury wyborów, ale w dogrywce co piąty wyborca z pierwszej tury zostawał w domu. Elektorat pokonanych rywali zachowywał się różnie, raz w więk-

Legnicki poseł Robert Kropiwnicki, wiceminister aktywów państwowych



Fot. Andrzej Trzeciak

szej masie dołączając do Jarosława Rabczenki, raz do Tadeusza Krzakowskiego.

– Będziemy apelować o frekwencję, rozmawiać z sąsiadami, znajomymi i przekonywać do głosowania na Macieja Kupaję – mówi Jarosław Rabczenko. – Po 22 latach pojawiła się historyczna szansa na zmianę władzy. Mam nadzieję, że legniczanie też to czują. Wierzę, że Maciej Kupaj zrobi dobry wynik i będzie świetnym prezydentem miasta.

Robert Kropiwnicki ufa, że wyborcy pragnący zmiany zdają sobie sprawę z ogromnej

wagi głosowania z 21 kwietnia. Według ministra, ludzie Tadeusza Krzakowskiego są w stanie dogadać się z PiS-em, co – jak mówi – byłoby śmiertelnym zagrożeniem dla Legnicy.

Maciej Kupaj, kandydat KO na prezydenta Legnicy, podkreśla, że pozytywne zmiany w mieście absolutnie nie oznaczają kadrowej rewolucji w ratuszu. – Tam są pracownicy miasta a nie prezydenta Tadeusza Krzakowskiego. Ich wiedza, doświadczenie to kapitał, z którego będę chciał jako prezydent nadal korzystać – mówi Maciej Kupaj.

(PeKa)

13.04 – WIELKIE OTWARCIE

NOWY SALON W GŁOGOWIE

Rabaty do -40%



Największy salon z łóżkami i materacami w Polsce – 1000 m² | GŁOGÓW, ul. Brzeska 9



Skakała po samochodach

W nocy z soboty na niedzielę agresywna 22-latkka uszkodziła 8 zaparkowanych samochodów. Krzyczała, skakała po autach, wyrwała wycieraczki i rysowała powłokę lakierniczą. Ujęcia obywatelskiego dokonał jeden ze świadków.

W nocy 7 kwietnia po godzinie 1.00 wpłynęło na policję zgłoszenie, że agresywna kobieta niszczy zapar-

kowane przy jednej z ulic w Legnicy pojazdy. Na miejsce udali się policjanci. Jeden ze świadków zdarzenia wykazał się wzorową postawą obywatelską i ujął kobietę, czekając z nią do przyjazdu funkcjonariuszy.

Jak się okazało 22-letnia mieszkanka Legnicy była silnie pobudzona i agresywna. Krzycząc, skakała po samochodach, wyrwała wycieraczki, rozbiła szyby i rysowała powłokę

lakierniczą w zaparkowanych przy drodze autach. Kobieta uszkodziła łącznie 8 pojazdów. Została zatrzymana i osadzona w policyjnym areszcie.

22-latkka nie potrafi racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. Nie była wcześniej karana. Obecnie szacowane są straty osób pokrzywdzonych. Kobieta odpowie za zniszczenia mienia. Grozi jej nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(Aga)




**SZKOŁA PODSTAWOWA
IM. ŚW. FRANCISZKA
W LEGNICY**

ul. O. Zbigniewa i Michała 1
59-220 Legnica 76/72 44 214
725 155 345

sp-legnica@franciszkanie.pl

Szkola w sercu miasta!

Rekrutacja trwa!

Wysoki poziom nauczania

Wszechstronny rozwój

Świetna i świecka kadra
dydaktyczna

Zapraszamy

Zobacz co u nas:

Szkoła Podstawowa
im. św. Franciszka
z Asyżu w Legnicy

www.sp.franciszkanie.pl



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Paszowice

na podstawie art. 17 pkt 11 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2023 poz. 977 ze zm.), art. 39. ust. 2 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. 2022 poz. 1029)

zawiadania o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących:

Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów w obrębie ewidencyjnym Paszowice w gminie Paszowice

Konsultacje społeczne wyżej wymienionego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, odbędą się w dniach:

od 15.04.2024 r. do 13.05.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Paszowice, Paszowice 137, 59-411 Paszowice, pokój nr 17 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy pod adresem <https://www.bip.paszowice.pl/>

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu odbędzie się w dniu 22.04.2024 r. w sali konferencyjnej w budynku OSP Paszowice 137A 59-411 Paszowice obok Urzędu Gminy Paszowice, Paszowice 137, o godz. 16.00 Prowadzenie punktu konsultacyjnego odbędzie się w dniu 23.04.2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy Paszowice, Paszowice 137, 59-411 Paszowice, pokój nr 17.

Zgodnie z art. 8i pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust. 1. pkt 3 i art. 54, ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mają możliwość składania uwag i wniosków.

Uwagi na wzorze formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego należy składać do Wójty Gminy Paszowice w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ug@paszowice.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której wniosek lub uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie w terminie od 15.04.2024 r. do 13.05.2024 r.

Wójt Gminy Paszowice

KLAUZULA INFORMACYJNA DOTYCZĄCA PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Paszowice, Urząd Gminy Paszowice, Paszowice 137, 59-411 Paszowice.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iod.paszowice@grupafomat.pl. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia aktu planistycznego na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być wyłącznie podmioty upoważnione na podstawie przepisów prawa, w tym upoważnieni pracownicy Administratora.
- Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres wynikający z przepisów prawa dot. archiwizacji.
- Posiada Pani/Pan prawo żądania dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania oraz wniesienia skargi do organu nadzorczego.
- Składając wniosek lub uwagę jest Pan/Pani zobowiązana do podania danych osobowych. Niepodanie danych uniemożliwi rozpatrzenie wniosku lub uwagi.

Paszowice, 9.04.2024 r.

Dyrektorka dręczyła ludzi

Agata M., była dyrektorka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłkowicach, została uznana za winną mobbingowania swoich pracowników oraz przestępstwa finansowe na szkodę gminy i Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy w Legnicy skazał ją na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata próby i oddał pod nadzór kuratora. Orzekł też 3 125 zł grzywny, po 10 tys. zł zadośćuczynienia dla pokrzywdzonych, obowiązek naprawienia szkód finansowych oraz 4-letni zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w jednostkach samorządu terytorialnego.

Piotr Kanikowski

Ponieważ sąd uznał, że Agata M. jako dyrektor M dopuściła się oszustwa na szkodę Skarbu Państwa oraz nadużycia uprawnień i przywłaszczenia na szkodę gminy, musi naprawić wyrządzone szkody, tzn. zwrócić odpowiednio kwoty 2 246,07 zł i 1 080,23 zł.

Zarzuty o złośliwe i uporczywe naruszanie praw pracowniczych dotyczyły okresu pięciu lat, od 2016 roku do 2 lutego 2021 r. Agata M. zarzucała swym podwładnym brak kompetencji, robiła złośliwe uwagi, upokarzała je i krytykowała, także w obecności innych pracowników. Izolowała pracownice od siebie, co utrudniało wykonywanie obowiązków służbowych. Obciążała nadmiarem

zajęć. Straszyla zwolnieniem z pracy. Zmuszała do oddawania pieniędzy z uprzednio przyznanych premii.

W uzasadnieniu wyroku sędzia Katarzyna Sobieska wyraziła oburzenie, że w XXI wieku może funkcjonować urząd, w którym relacje przełożony - podwładny przypominają "prywatny folwark", "sekte". Dostało się też Dawidowi Stachurze, że jako wójt Miłkowic przyzwalał na tę patologię, a zamiast zwolnić dyrektorkę nakłaniał pokrzywdzone kobiety, aby "odpuściły".

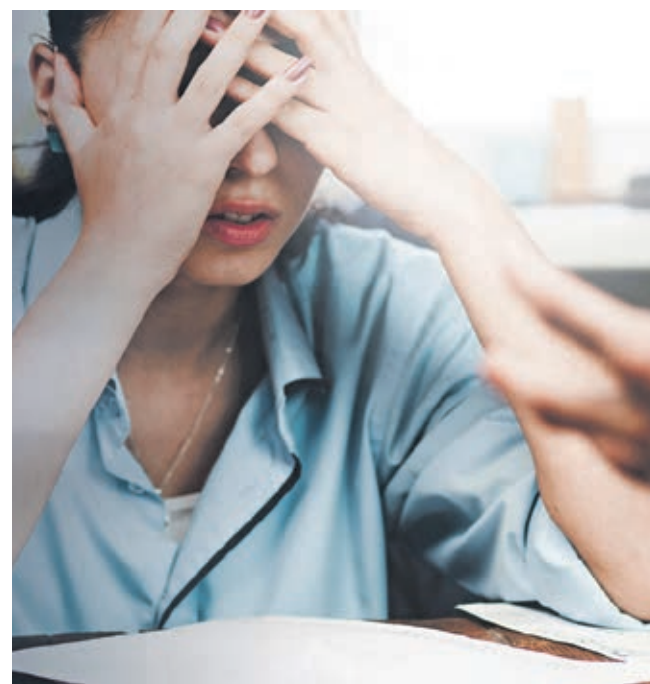
W listopadzie 2015 roku Agata M. została dyrektorką GOPS w Miłkowicach, a już w lutym 2016 r. do wójta wpłynęła pierwsza skarga od jednej z jej podwładnych. Stąd pretensje pokrzywdzonych kobiet do

Dawida Stachury, że wiedząc o sprawie od lat, nie przerwał ich gehenny. Nie odwołał pani dyrektor także w lipcu 2020 roku, gdy sytuację w GOPS opisał mu kolejnych siedem pracowników. Zamiast tego aranżował spotkania pojednawcze, co jest dziś odbierane jako zamiatanie sprawy pod dywan. Szykany nie ustały, dlatego na początku września 2020 roku pokrzywdzone zwróciły się do prokuratury. 24 sierpnia - czyli około 2 tygodnie przed nimi - wójt Dawid Stachura złożył w legnickiej prokuraturze swoje zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa. Jego polityczni przeciwnicy rozgłaszają nieprawdę, że zwlekał z tym tak długo, jak mógł.

1 października 2020 roku prokuratura wszczęła śledz-

two. W tym czasie w lokalnych mediach zaczęły pojawiać się pierwsze informacje o aferze w GOPS Miłkowice, ale koncentrowały się wokół wątku zdefraudowanych pieniędzy. Radnym wójt komunikował, że kontrola wewnętrzna w GOPS nie wykazała nieprawidłowości. "W papierach mi gra. Potrzebuję audytora. Tym audytorem będzie prokuratura" - mówił podczas sesji rady gminy w listopadzie 2020 r. Wójt potwierdzał, że istnieje konflikt pomiędzy częścią załogi a dyrektorką Agatą M., ale uchylał się od zajęcia stanowiska. Kazał czekać na wyrok i jednocześnie nie wykluczał, że wszystko rozejdzie się po kościach, tzn. zakończy umorzeniem.

25 lutego 2022 roku przed Sądem Rejonowym w Legnicy



zapadł wyrok w wydzielonej z prokuratorskiego śledztwa sprawie o oszustwo. Jak informuje sędzia Jarosław Halikowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Legnicy, postępowanie karne wobec Agaty M. zostało warunkowo umorzone na okres 1 roku próby. - Sąd uznał popełniony czyn za wypadek mniejszej wagi - wyjaśnia Jarosław Halikowski. - Strony nie składały apelacji. Wyrok się uprawomocnił.

Wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy z 15 marca 2024 r. dotyczący pozostałych wątków

(tzn. naruszania praw pracowniczych, oszustwa i przywłaszczenia mienia) pozostaje nieprawomocny. Agata M. wciąż pozostaje zatrudniona w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Miłkowicach jako dyrektor, ale do czasu uprawomocnienia się wyroku jest zawieszona w obowiązkach. Jej obrończyni zapowiada apelację.

W 2010 roku przeciwko Agacie M. toczył się proces o plagiat. Kobieta przyznała się do winy, a sąd warunkowo umorzył postępowanie na okres 2 lat próby.



ŚLUBNA PERFEKCJA 2024

Już dostępna w salonie
ZAPRASZAMY

Recman



GALERIA PIASTÓW
ŚRODKOWA
SZPITALNA
PLAC MARIACKI
SALON RECMAN
NA ŚWIĘTYSZEJ MARIII PANNY

LEGNICA
UL. NAJŚWIĘTSZEJ
MARIII PANNY 5C
(obok pączkarni)

The background of the entire advertisement features a woman in profile, facing left, with her hair tied in a ponytail and her hands clasped behind her head. The image is split into two color zones: a dark grey/black area on the left and a bright lime green area on the right.

**WELL
FITNESS**

#BE READY

Trenuj do **CZERWCA**

za **1** zł/miesięcznie*

// Well Fitness Legnica, Galeria Ferio

// Well Fitness Legnica, ul. Marsa 30

***Przy okresie zobowiązania 6 miesięcy.**

Szczegóły oraz regulamin znajdziesz na wellfitness.pl